

PREMIERZY KRAJÓW V4: "NATO POZOSTAJE GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA"

NATO pozostaje gwarantem bezpieczeństwa, a kraje regionu wnoszą wkład w zdolności sojuszu – mówili w niedzielę w Warszawie premierzy Polski, Czech, Węgier i Słowacji, którzy z ministrami obrony krajów V4 wzięli udział w uroczystościach rocznicy rozszerzenia NATO.

W ciągu minionych 20 lat nasze państwa udowodniły, że są wartościowymi członkami NATO, a Sojusz Północnoatlantycki pokazał, iż pozostaje gwarantem wspólnego bezpieczeństwa - powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas uroczystej zbiórki w 1. Warszawskiej Brygadzie Pancерnej. Odbyła się ona w ramach obchodów wstąpienia Polski, Czech i Węgier do NATO.

Premier dodał, że „czas pozornego spokoju może się nagle zmienić w czas pełen wyzwań i zagrożeń”, a „geopolityczna niepewność naszego regionu po upadku żelaznej kurtyny została ustabilizowana przez włączenie naszych państw do NATO”.

Nie ma drugiej takiej siły w globalnej architekturze bezpieczeństwa jak Sojusz Północnoatlantycki. Sojusz ma pewną unikatową cechę, która przyciąga wszystkie demokracje: tworzy wspólną obronę, nie umniejszając suwerenności poszczególnych krajów członkowskich.

Premier Mateusz Morawiecki

Według szefa polskiego rządu "zasada konsensusu przy podejmowaniu decyzji oraz hołdowanie wspólnym wartościom ujętym w traktacie waszyngtońskim - tj. demokracji, wolności, rządowi prawa - sprawiają, że wszyscy członkowie mają poczucie współodpowiedzialności za bezpieczeństwo całej euroatlantyckiej wspólnoty". Zaznaczył, że NATO adaptuje się do zmiennych zagrożeń, a jest to istotne także z powodu wojny na wschodzie Ukrainy, gdzie tradycyjne działania wojskowe łączą się z hybrydowymi metodami walki. „Utrzymuje się niestabilność południowej flanki NATO i nie maleje zagrożenie ze strony międzynarodowego terroryzmu. Dodajmy do tego jeszcze zagrożenie związane z cyberbezpieczeństwem" - wyliczał Morawiecki.

„Pzed 20 laty NATO stało się filarem bezpieczeństwa i zdolności obronnych większości państw w Europie środkowowschodniej, które wcześniej były za żelazną kurtyną – powiedział premier Czech Andrej Babisz. Podkreślał, że droga do sojuszu wiodła m.in. przez udział w wielonarodowych operacjach - w Kuwejcie w 1991 r., w Bośni i Hercegowinie i w Kosowie. Podkreślał znaczenie współpracy z późniejszymi sojusznikami. "Nasza droga powrotu na Zachód, transformacja instytucji państwowych, ekonomicznych i politycznych, której szczytem było wejście do Unii Europejskiej, była

stopniowa i my też do NATO nie weszliśmy z dnia na dzień. Wypracowaliśmy naszą drogę do NATO naszą pracą na misjach zagranicznych. Nie otrzymaliśmy wtedy żadnego prezentu, musieliśmy na to ciężko zapracować" - mówił.

Zaznaczył, że Czechy były aktywnym członkiem Sojuszu. „Nie jechaliśmy na gapę" - mówił. "Członkostwo w NATO rozumiemy tak, że ktoś będzie nas bronił, ale to jest też nasza aktywna odpowiedzialność i współodpowiedzialność za pozostałych. Obowiązek kolektywnej obrony odbieramy bardzo poważnie i nie podajemy go w wątpliwość" - podkreślił Babisz.

Nawiązując do zasady kolektywnej obrony powiedział, że Czechy wysyłając kontyngent do Afganistanu zrobiły to nie tylko z powodu zagrożenia terrorystycznego, ale i z solidarności ze Stanami Zjednoczonymi.

Zdaniem czeskiego premiera Sojusz powinien w większym stopniu współpracować z UE nad wypracowaniem odpowiedzi na zagrożenia, takie jak wojna hybrydowa, dezinformacja, wpływanie na wybory, uzależnienie energetyczne i technologiczne. Sprzeciwił się zarazem koncepcji europejskiej armii, która miałaby zastąpić siły współdziałające w ramach NATO. Zadeklarował, że do 2024 r. Czechy będą przeznaczać 2 proc. PKB na obronę. Zaapelował, by po brexicie nie osłabła współpraca z Wielką Brytanią, która - zaznaczył - jest mocarstwem nuklearnym i ma największą armię w Europie.

Premier Słowacji Peter Pellegrini podkreślił, że członkostwo w NATO to obok przynależności do UE filary bezpieczeństwa i dobrobytu, które „nie mają dla naszych krajów rozsądnej alternatywy”. "Staliśmy się wspólnotą narodów motywowanych tymi samymi zasadami i wartościami. Słowacja stała się częścią wspólnoty krajów, które mają decydujące słowo nie tylko w wymiarze regionalnym, ale też globalnym" - podkreślił.

Zaznaczył, że członkostwo w Sojuszu oznacza także zobowiązania i odpowiedzialność. Zwrócił uwagę na obowiązującą w NATO zasadę wspólnego stanowiska. „Wykluczone, by 30 krajów miało takie samo spojrzenie na wszystkie sprawy. Naszą siłą jest zdolność do dyskusji o naszych różnicach i znajdowanie wspólnych odpowiedzi na wszelkie wyzwania" - dodał szef słowackiego rządu.

Premier Węgier Viktor Orban ocenił, że bezpieczeństwo Europy jest na chwiejnych nogach; od wielu dekad nie było potrzeby, by tak jak teraz trzeba było stawiać czoła "anarchicznej" sytuacji międzynarodowej i terroryzmowi, dlatego rośnie. Orban dodał, że Organizacja powstała, by zapewnić pokój, bezpieczeństwo, stabilność i dobrobyt najpierw na obszarze atlantyckim, a potem na całym świecie. "Chcemy to zachować i dzisiaj, nie tylko dla siebie, chcemy to zanieść również tam, do tych ludzi, którzy teraz żyją w warunkach wojen domowych" - zaznaczył. "Dlatego podejmujemy się misji militarnych, aby mogli otrzymać pomoc ludzie, którzy tego potrzebują. Dobrze wiemy, że jeżeli my zawczasu nie zaniemiemy pomocy tam, to te problemy przyjdą do nas" - dodał.

Nawiązując do kryzysu uchodźczego w ostatnich latach i podobnej postawy państw V4 powiedział: „Chcę podziękować teraz narodowi czeskiemu, polskiemu, słowackiemu i ich liderom, że wysłali zbrojną pomoc na południową granicę Węgier wtedy, kiedy byliśmy poddani inwazji imigrantów".

"Siła gospodarcza naszych państw pozwala na to, abyśmy nawet przekroczyli nasze zobowiązania wobec NATO" - ocenił Orban.



Fot. MON

Szef MON Mariusz Błaszczak określił NATO jako wspólnotę, która jest najsilniejszym sojuszem w historii świata - wspólnotę państw wolnych, która gwarantuje nam wszystkim bezpieczeństwo. "Dziś nie wyobrażamy sobie Sojuszu Północnoatlantyckiego bez naszych państw" - dodał. Podkreślił doświadczenie, jakie niegdyś nowi członkowie zdobyli przez lata członkostwa. „Jesteśmy solidarni wobec siebie, stanowimy wspólnotę, która gwarantuje bezpieczeństwo” - powiedział. Przypomniał, że żołnierze 1. Brygady Pancerniej z warszawskiej Wesolej w czerwcu rozpoczną misję w Afganistanie.

W zbiórce wzięli udział żołnierze państw sojuszniczych jednostek stacjonujących w Polsce i poczty sztandarowe 29 państw członkowskich. Zorganizowano także pokaz dynamiczny z czołgami, wozami bojowymi, śmigłowcami i samolotami.



Fot. MON

Polska, Czechy i Węgry wstąpiły do NATO 12 marca 1999 r. jako pierwsze państwa dawnego bloku wschodniego. Słowacja stała się sojusznikiem pięć lat później.

Z tej okazji w ramach "tygodnia NATO" prezydent Andrzej Duda odwiedził w Orzyszu żołnierzy służących jako siły wysuniętej wzmocnionej obecności na wschodniej flance i Amerykanów rotacyjnie stacjonujących w Polsce. Na tydzień obchodów NATO przypadła także doroczna odprawa kierownictwa MON i kadry dowódczej sił zbrojnych. Wizytę w Polsce złożył sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg.

Kulminacją rocznicowych uroczystości będzie spotkanie prezydentów V4 we wtorek w Pradze.